

WOJCIECH BEJDA

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1581-9628>

wojciech.bejda@apsl.edu.pl

*Dyskusja nad sportem antycznym w czasopismach gimnastycznych
w latach 1881–1914*

Discussion on Ancient Sport in Gymnastic Magazines in the Years 1881–1914

STRESZCZENIE

Analiza publicystki gimnastycznej wskazuje na skromny obraz wiedzy o agonistyce greckiej. Dostrzec także można, że rodzimi autorzy raczej zdawkowo posiłowali się antykiem, aby uzasadnić tezy, które dotyczyły współczesnych im tendencji. W efekcie artykuły niektórych autorów nie były wolne od błędnych wiadomości, które można było skorygować, sięgając po jedno z popularnych opracowań wydanych w języku polskim. Teksty dłuższe, prezentujące pogłębioną znajomość sportu greckiego i rzymskiego, były tłumaczeniami tekstów badaczy zagranicznych. Równocześnie brakuje na łamach czasopism gimnastycznych jakichkolwiek tekstów osób, które wykładały historię starożytnej na – sprawdzie nielicznych – uczelniach.

Slowa kluczowe: publicystyka gimnastyczna; sport; grecki; rzymski; agonistyka

Tematyka sportu greckiego i jego rzymskiego odpowiednika jest jednym z zagadnień, które – jako znajdujące się na pograniczu kilku dziedzin – łatwo wymykają się badaczom jednej epoki. Publicystyka poświęcona kwestii sportu antycznego obejmuje bowiem aspekty historii starożytnej i dziewiętnastowiecznej oraz historii sportu, który w praktyce badawczej funkcjonuje jako oddzielna dyscyplina¹.

¹ D. ŚląpekJ, *Terra incognita? Sport antyczny w historiografii polskiej (początki)*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” 2018, t. 17, z. 2, s. 40–41.

Celem artykułu jest określenie obecności refleksji nad sportem antycznym w prasie poświęconej ruchowi gimnastycznemu. Jego znaczenie i popularność narastały szczególnie w drugiej połowie XIX wieku. Cezurę wyznaczają dwie daty. Pierwsza z nich odnosi się do powstania czasopisma „Przewodnik Gimnastyczny Sokół”. To organ Towarzystwa Gimnastycznego we Lwowie, które jako pierwsze zaczęło regularnie zamieszczać kilka razy w roku teksty poświęcone głównie gimnastyce greckiej. Druga natomiast to rok 1914. Z powodu wybuchu I wojny światowej nastąpił wówczas kres lub przynajmniej przerwa w wydawaniu niemal wszystkich czasopism².

Spośród znacznej liczby czasopism ukazujących się w języku polskim, poświęconych sprawom gimnastyki, sportu, wychowania i zdrowia, jedynie nieliczne redakcje decydowały się przeznaczyć swe łamy tematyce choćby tylko dotykającej pobicieżnie zagadnień związanych ze sportem antycznym³. Większość periodyków skupiona była na sprawach bieżących i praktycznych, co jest zrozumiałe w kontekście żywej dyskusji nad nowoczesnymi teoriami gimnastycznymi, rozwojem medycyny i pojawiением się nowych rozrywek, jak np. jazda na kole (rowerze), football (piłka nożna) czy *lawn tennis* (tenis ziemny). W efekcie piśmiennictwo publicystyczne na temat sportu antycznego jest nader skromne.

Można wskazać kilka katalizatorów zainteresowania sportem w tym okresie. Jest to m.in. pojawienie się i rozpowszechnienie systemów gimnastycznych: szwajcarskiego (Johann Heinrich Pestalozzi, P. Heinrich Clias), skandynawskiego (Pehr Henrik Ling i Hjalmar Ling, Franz Nachtegall), francuskiego (Francisco Amoros), niemieckiego (Friedrich Ludwig Jahn) oraz anglosaskiego sportu. Došlo do tego za sprawą upowszechniającego się szkolnictwa, które było popierane przez rządy każdego z państw⁴.

W kontekście zainteresowania sportem antycznym można wskazać na organizowanie imprez, które stanowiły pokazy umiejętności sportowych członków organizacji gimnastycznych. W Cesarstwie Niemieckim był to *Turnfesten*⁵,

² Czasopismo „Ruch” ukazywało się jeszcze w 1915 roku.

³ D. Dudek, *Źródła do dziejów kultury fizycznej 1795–1939. Czasopisma. Kalendarze. Jednodniówka. (Wydanie drugie uzupełnione i poprawione)*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Głównej AWF w Krakowie” 2008, nr 4 (dodatek), s. 6–37; J.R. Betts, *Sporting Journalism in Nineteenth-Century America*, “American Quarterly” 1953, vol. 5(1), s. 51–52, 56.

⁴ R. Wroczyński, *Powszechnie dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław 1979, s. 113; D. Dudek, *Polska myśl o kulturze fizycznej od czasów dawnych do roku 1939*, Kraków 2018, s. 18–20, 54, 124–131, 175–179.

⁵ Pierwszy *Turnfesten* został zorganizowany w saksońskim mieście Coburg w 1860 roku. Zob. M. Krüger, *Körperkultur und Nationsbildung: Die Geschichte des Turnens in der Reichsgründungsära – eine Detailstudie über die Deutschen*, Schorndorf 1996; idem, *Turnfeste als politische Massenrituale des 19. und 20. Jahrhunderts*, [w:] idem, *Der deutsche Sport auf dem Weg in die Moderne: Carl Diem und seine Zeit*, Münster 2009, s. 75–92.

a w Cesarstwie Austro-Węgierskim – działalność ruchu „Sokol” od 1862 roku⁶. Warto wspomnieć, że Miroslav Tyrš, twórca idei „Sokola”, przejawiał żywą zaинтересowanie hellenistyczną rzeźbą oraz greckimi wzorcami sportowymi⁷. Idea reprezentowana przez czeskich propagatorów zdrowego trybu życia zaszepiła się w Polsce pięć lat później, kiedy we Lwowie powstało pierwsze Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”⁸. W 1910 roku organizacja liczyła około 30 tys. członków. Drugim wydarzeniem, które z biegiem czasu miało przyćmić rozgłosem oddolny ruch sokoli, były nowożytne Igrzyska Olimpijskie, zorganizowane w Atenach po raz pierwszy w 1896 roku z inicjatywy barona Pierre'a de Coubertina.

Należy podkreślić, że obie te znaczące inicjatywy nawiązywały do wzorców antycznych, odpowiednio je modyfikując w kontekście współczesnych wartości i sytuacji politycznej. Był to przejaw recepcji tradycji antycznej, która skierowana była do dziesiątek, a z biegiem czasu do setek tysięcy sympatyków i uczestników tych przedsięwzięć. Igrzyska zorganizowane w Atenach w 1896 roku niosły odniesienia do antyku nie tylko w kontekście ich „greckości”, lokalizacji (chociaż nie w Olimpii) czy rozgrywanych dyscyplin, lecz także poprzez ideę powszechnego pokoju (ekecheria)⁹. Z kolei masowe złote sokole, jak choćby ten zorgani-

⁶ J. Ludvíkovský, *Antické myšlenky v Tyršově sokolském a národním programu*, Praha 1923; L. Jandásek, *The Founder of the Sokols: Miroslav Tyrš*, “The Slavonic and East European Review” 1932, vol. 10, s. 572–587; J. Snopko, *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Galicji 1867–1914*, Białystok 1997, s. 15–28; C.E. Nolte, *The Sokol in the Czech Lands to 1914: Training for the Nation*, New York 2002; R. Sak, *Miroslav Tyrš: Sokol, myslitel, výtvarný kritik*, Praha 2012.

⁷ M. Tyrš, *Laokoon, dílo doby římské*, Praha 1878 oraz artykuły tego autora cytowane poniżej. Zob. także: J. Bažant, *Nation and Art: From Miroslav Tyrš to Max Dvořák, and back*, “Ars” (Bratislava) 2011, vol. 44(1), s. 15–20.

⁸ J. Snopko, *op. cit.*, s. 33–62; D. Ślapek, *op. cit.*, s. 37; R. Stawicki, *Zarys historii Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – w 150. rocznicę powstania (1867–2017)*, Warszawa 2017, s. 3–17.

⁹ Na temat recepcji igrzysk w Olimpii w poglądach Pierre'a de Coubertina zob. serię artykułów Bronisława Bilińskiego: *Olimpizm P. de Coubertin'a i antyk (Analogie, paralele i dysharmonie)*. Cz. I, „Kultura Fizyczna” 1989, t. 43, z. 9/10, s. 1–7 (= „Almanach PKOI” 1989/1990, t. 3, s. 47–75), *Olimpizm Pierre de Coubertin i antyk (Analogie, paralele i dysharmonie)*. Cz. II, „Kultura Fizyczna” 1990, t. 44, z. 1–2, s. 3–10 (= „Almanach PKOI” 1989/1990, t. 3, s. 47–75); *Olimpizm Pierre de Coubertin i Antyk (Metamorfozy i transformacje antycznych wzorców)* Cz. III, „Kultura Fizyczna” 1990, t. 44, z. 5–6, s. 7–12 (= „Almanach PKOI” 1991/1992, t. 4, s. 47–75); *Metamorfozy antycznych wzorców w olimpizmie Pierre de Coubertin*, Cz. IV, „Kultura Fizyczna” 1991, t. 45, z. 1–22, s. 13–18 (= „Almanach PKOI” 1991/1992, t. 4, s. 39–53); *Metamorfozy antycznych wzorców w olimpizmie Pierre de Coubertin (Ekecheria – wojna i pokój)*, część VI.1, „Kultura Fizyczna” 1992, t. 45, z. 11/12, s. 4–9; *Metamorfozy antycznych wzorców w olimpizmie Pierre de Coubertin (Ekecheria – wojna i pokój)*, część VI.2, „Kultura Fizyczna” 1992, t. 46, z. 1–2, s. 6–8, 15 (= „Almanach PKOI” 1993/1994, t. 5, s. 22–37); *Metamorfozy antycznych wzorców w olimpizmie Pierre de Coubertin. Część VI: Arkadyjskie Intermezo „Giochi Olimpici” – Igrzyska olimpijskie Rzymskiej Akademii „Arkadii” (1697–1754)*, „Kultura Fizyczna” 1992, t. 46, z. 7–8, s. 6–10; *Metamorfozy antycznych wzorców w olimpizmie Pierre de Coubertin. Amatorstwo – nagrody – profesjonalizm*. Część VII-1, „Kultura Fizyczna” 1992, t. 46, z. 11–12, s. 2–5; *Metamorfozy antycznych wzorców w olimpizmie Pierre de Coubertin. Amatorstwo – nagrody – profesjonalizm*. Część VII 2,

zowany w Pradze w 1912 roku, były wprost poświęcone odegraniu świetności sportu greckiego (infrastruktura, rzeźba, dyscypliny, stroje). Przy okazji właśnie tego złotu zrekonstruowano bitwę pod Maratonem oraz odtworzono grecki pentatlon (przy czym zawodnicy nie byli zupełnie nadzy). To przedsięwzięcie było evenementem, ponieważ w Europie na początku XX wieku niemal zawsze starało się odtwarzarć aspekty z dziejów Rzymu z pominięciem chwalebnych momentów z przeszłości Grecji¹⁰. Można zatem przyjąć, że zarówno antyk będzie często obecny na łamach publicystyki sportowej, jak i autorzy będą dysponować solidną wiedzą na ten temat, która z biegiem czasu będzie coraz bogatsza.

Jednym z efektów działania Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” było wydawanie czasopism, które propagowały sportowo-patriotyczne idee wśród młodzieży i dorosłych pasjonatów (np. nauczycieli gimnastyki). W dniu 1 kwietnia 1881 roku ukazał się pierwszy numer „Przewodnika Gimnastycznego Sokół”. Czasopismo z biegiem czasu stało się organem Związku Polskich Gimnastycznych Towarzystw Sokolich w Austrii¹¹. Drugim istotnym czasopismem był krakowski „Przegląd Gimnastyczny. Organ Grona nauczycielskiego Sokoła Krakowskiego poświęcony sprawom ćwiczeń fizycznych” (1897–1901)¹², trzecim zaś był warszawski „Ruch. Dwutygodnik poświęcony sprawom wychowania fizycznego i w ogóle normalnego rozwoju ciała” (1906–1915). Na łamach tych periodyków ukazywała się publicystyka poświęcona sportowi greckiemu, najczęściej ujmowanemu jako źródło współczesnego ruchu gimnastycznego oraz wzór do naśladowania dla młodzieży i nauczycieli gimnastyki. Znacznie rzadziej zamieszczano przekłady tekstów antycznych poświęconych sportowi antycznemu (np. dialog Lukiana z Samostaty pt. *Anacharsis, czyli dialog o gimnastyce*)¹³. Okazjonalnie pojawiały się teksty poświęcone sportowi antycznemu także w innych czasopismach, jednak ze względu na swą efemeryczność nie mogły one budować wiedzy czytelników na ten temat¹⁴.

¹⁰ „Kultura Fizyczna” 1993, t. 47, s. 6–8 (= „Almanach PKOl. Olimpizm. Mity i rzeczywistość” 1995–1996, t. 6, s. 7–19). Zob. także artykuły relacjonujące dyskusję nad adaptacją antycznej idei do współczesnych realiów: J. Rys[sel], *Narady olimpijskie. „Ruch”* 1906, t. 1, nr 8, s. 90–92; idem, *Nago czy w ubraniu?*, „Ruch” 1909, t. 4, nr 81, s. 145–147.

¹¹ Najbardziej kompletnym źródłem pozostaje bogato ilustrowany *Památník Sletu Slovenského Sokolstva roku 1912 v Praze* (Praha [1919], s. 41–62 [architektura i rzeźba], s. 153–188 [Maraton]).

¹² C. Michalski, *Czasopisma lwowskich i krakowskich organizacji sokolich*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Turystyki i Ekologii” 2015, t. 8, z. 2, s. 125–140.

¹³ „Przegląd Sokoli. Organ Okręgu I-go (Krakowskiego) Polskich Gimnastycznych Towarzystw Sokolich” (1909–1914) nie zamieszczał tekstów odnoszących się do antyku.

¹⁴ Lukiana z Samozaty *Anacharsis czyli djalog o gimnastyce z greckiego oryginału przełożył Stanisław Rzepiński*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1886, t. 6: nr 4, s. 26–27; nr 5, s. 34–36; nr 6, s. 42–43.

¹⁵ Na przykład cieszyński „Miesięcznik Pedagogiczny” (1892–1914) zamieszczał sporadycznie teksty poświęcone wychowaniu greckiemu, głównie w formie idealizujących sielanek z życia Greków, zawieszonych w bliżej nieokreślonych wiekach (zob. bibliografię).

Głównym powodem podejmowania tematyki sportu antycznego było pragnienie przywołania autorytetu postaci i ich poglądów, a także tradycji greckiej, która jaśniała silnym blaskiem za sprawą dominacji gimnazjum klasycznego w wykształceniu. Uczęszczanie do niego owocowało zarówno znajomością języków klasycznych, jak i popularnością tematyki odnoszącej się do starożytności na łamach czasopism¹⁵. Dowodem na to mogą być liczne artykuły informujące o efektach prac archeologów czy też atencja, z jaką traktowali archeologię władcy i przywódcy państwowi¹⁶.

Największym i niekwestionowanym antycznym autorytetem w dziedzinie wychowania był Platon. Był on przez autorów artykułów przywoływany zwykle bez odniesień, o które z jego pism chodzi. Solidna dawka historii starożytnej, jaką otrzymywali uczniowie, pozwalała im bez cienia wątpliwości rozumieć autorytet Platona, co skwapliwie wykorzystywali narzekający jednocześnie na nadmiar wiezy książkowej publicysti mający na względzie zdrowie i krzepkość młodzieży¹⁷.

Profesor J.E. Chryssafis z Aten zaprezentował poglądy Platona i Arystotelesa na sport. Przyjął stanowisko, że sport jest wynalazkiem greckim, choć dość dawnym, bo jeszcze przedhomeryckim¹⁸. Poza tym stanowił istotny element kultury greckiej, na co wskazywały budowle sportowe. Autor jednak przede wszystkim omówił zapatrywania wybitnych filozofów na tzw. gimnastkę pedagogiczną, estetyczną, zdrowotną i wojskową, traktując je jako użyteczne dla państwa. Przytoczył też krytykę treningów niebezpiecznych dla zdrowia i idei zawodowej profesjonalizacji. Zdaniem Chryssafisa najpełniejszy kształt antyczna wiedza o gimnastyce uzyskała w poglądach Galena, który był zarówno lekarzem, filozofem, jak i gimnastykiem. Przybliżył jego klasyfikację ćwiczeń i poglądy na to, kim powinien być „nauczyciel gimnastyki”. Stwierdzenie, że „powinien on posiadać dokładną zarówno praktyczną, jak i teoretyczną znajomość wszystkich ćwiczeń, ażeby móc wybierać właściwe i używać ich wedle zdarzonej potrzeby”, jest zarazem apelem skierowanym do współczesnych pedagogów, aby podejmowali pogłębione studia teoretyczne¹⁹.

¹⁵ A. Bilewicz, *Prywatne średnie, ogólnokształcące szkolnictwo żeńskie w Galicji w latach 1867–1914*, Wrocław 1997, s. 41–42; T. Epsztein, *Edukacja dzieci i młodzieży w polskich rodzinach ziemiańskich na Wołyniu, Podolu i Ukrainie w II poł. XIX w.*, Warszawa 1998, s. 80.

¹⁶ S. Duesterberg, *Popular Receptions of Archaeology: Fictional and Factual Texts in 19th and 20th Century Britain*, Bielefeld 2015, s. 47–116; A. Thornton, *Archaeologists in Print: Publishing for the People*, London 2018.

¹⁷ A.Sd., *O gimnastyce u Greków. Wedle dzieł Platona*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1883, t. 3, nr 9; W.R. K[ozłowski], *Wartość kultury cielesnej*, „Ruch” 1909, t. 4, nr 70, s. 42; M.J. Dąbrowski, *Wpływ gimnastyki na piękność ciała kobiecego*, „Przegląd Gimnastyczny” 1900, t. 4, nr 12, s. 271.

¹⁸ J. Ryssel (*Kultura ciała a zdrowie*, „Ruch” 1911, t. 6, nr 138, s. 268) nie czyni rozróżnienia pomiędzy gimnastyką mieszkańców Bliskiego Wschodu a gimnastyką Greków. Por. J. Galicz, *Gimnastyka jako czynnik wychowawczy*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 1903, R. 13, nr 1, s. 38–39.

¹⁹ J.E. Chryssafis, *Poglądy filozofów greckich na gimnastykę i porównanie jej z gimnastyką współczesną*, „Ruch” 1906, t. 1: nr 3, s. 31–34; nr 4, s. 43–45; nr 5–6, s. 57–59; B. Skar[ski], *Krok wstecz*, „Ruch” 1909, t. 4, nr 89, s. 234.

Polski publicysta Żegota Krówczyński, choć słusznie wskazał, że dopiero Grecy rozwinięli ćwiczenia do poziomu samodzielnej nauki, czyli gimnastyki, to jednak zapędził się w pochwale Greków poza przekazy źródłowe i ustalenia historyków, stwierdzając, że Solon miał ćwiczyć młodzież „w muzyce i gimnastyce, a celem jego wykształcenia jest καλοκαγαδία (sic!)”. Zaznaczył także, że ćwiczenia na przyrządach w gimnazjonie zajmowały poślednie miejsce, co też nie ma pokrycia w źródłach, ponieważ nie używano tam wtedy tego typu „pomocy”²⁰. Sporadycznie wspominano również imiona Pauzaniasza, Kwintyliana, Oribasiusa czy Asklepiadesa, którzy przekazywali informacje o antycznym sporcie. W kontekście wzajemnej zależności ruchu i diety przywoływano takie medyczne autorytety, jak Hipokrates, Pitagorejczycy, Galen czy Celsus²¹.

Wyraźną tendencją w omawianym piśmiennictwie jest idealizowanie gimnastyki greckiej. Wpływowy twórca idei Sokoła Mirosław Tyrsz swój artykuł rozpoczął cytatem z *Uczy Ksenofonta*, w której młody arystokrata Kritobulos zakliną się, że „wolałby być pięknym niż królem Persji”. To stwierdzenie stanowi podstawę do sądu, że „poczucie piękna” było powszechnne, ponieważ obecne było „w każdym najwyklejszym naczyniu, służącym do powszechnego użytku”. Tyrsz przypisał Heglowiskiemu „duchowi piękna” absolutny wpływ na wychowanie w Grecji. Ponadto we wzniósłych słowach opisał gimnazjon jako ulokowany poza czasem i przestrzenią (choć można domyślać się Aten z czasów Peryklesa):

[...] we wspaniałym blasku marmuru, który powiększała świeża zieleń drzew cienistych, jaśniało rozległe, piękne, kolumnami i posagami ozdobione helleńskie boisko gimnastyczne, ogłaszające już z zewnątrz każdemu, kto się zbliżał i wchodził, że wstępuje do miejsca nie próżnej lub surowej lecz uszlachetniającej pracy, do miejsca wyższym celom poświęconego²².

Docelowo Tyrsz marzy o „odrodzeniu ducha greckiego zwłaszcza w umiejętnościach i budownictwie. Zarówno zaś i gimnastyka polega na odnowieniu greczych zasad, co do wychowania człowieka, i oznacza tedy też *renaissance* tegoż ducha”²³.

Jak stwierdził Edward Kubalski, „Grek z czasów Peryklesa w każdym przechodniu znajdował gotowy model do posągu, dziś rzeźbiarz, estetyk musiałby długo szukać »człowieka«”²⁴. Paradoksalnie jednak w poszukiwaniu „greckiej do-

²⁰ Ż. Krówczyński, *Krótki rys historyczny o gimnastyce. Gimnastyka w starożytności*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1889, t. 9, nr 9, s. 65–66.

²¹ T. Żuliński, *Ruch mięśniowy i wpływ jego na zdrowie człowieka*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1882, t. 2, nr 12, s. 89–90; M. Tyrsz, *Igrzyska Olimpijskie*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1885, t. 5, nr 12, s. 98; Ż. Krówczyński, *op. cit.*, s. 67.

²² M. Tyrsz, *O gimnastyce ze stanowiska estetyki*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1887, t. 7, nr 5, s. 34–35; nr 7, s. 52.

²³ *Ibidem*.

²⁴ E. Kubalski, *Gimnastyka a piękno*, „Przegląd Gimnastyczny” 1899, t. 3, nr 1, s. 3.

skonałości” autor nie wskazuje na dzieła dluta greckich mistrzów, lecz na współczesnego sobie artystę Piusa Welońskiego i jego rzymski w swej tematyce posąg:

[...] oto przed nami „Gladytator” Welońskiego, niewolnik, który z siecią, trójzębem wchodzi na arenę i wita zgromadzonych „Ave Caesar”, wyciągnawszy prawą dłoń w górę. Subtelna harmonia, siła i wyrazistość bije z tej jadrnej, muskularnej postaci. Niewolnik zdaje się być tryumfatorem, który wkracza na Kapitol po trupach zniewieściałych Rzymian, jak kaskada górska, pełna jakiejś świeżości i porywu. A pod posągiem patrzcie: Z piersią zapadłą i płaską jak deska, z łopatkami wystającymi, na badylkowatych nogach stoi młody człowiek, ubrany pięknie przez swego krawca i spogląda jakby chciał powiedzieć: patrzcie, jaki ja ładny! I stoi takich więcej, ładniej lub brzydziej ubranych, ładniej lub brzydziej uczesanych. Patrz i nie rozumieją, nie odczuwają tego posagu, nie jego idei, ale tego bogactwa konturów, tego zakutego w spiż rapsodu. Patrz i niejeden z nich czuje wstręt do owego silnego i jadrnego człowieka w bronzie, wstręt pokojowego pinczera do rosłego, rasowego brytana²⁵.

Publicysta odwołuje się do idealnych wzorców piękna i siły, aby skrytykować współczesną sobie młodzież. Ewidencie idea, by w jakikolwiek sposób brać przykład z gladiatorem, była dość zaskakująca na tle krytyki, która była niemal powszechna w stosunku do widowisk rzymskich.

Józef Chobot zachwycał się w następujący sposób:

[...] już starożytni Grecy, szczęśni mieszkańcy rajskich krain podolimpijskich, otaczając się cudnymi tworami sztuki po domach prywatnych, ulicach i placach publicznych; w mieszkaniach zaś niewiast umieszczały obrazy i rzeźby doskonałej piękności ludzkiej, aby ich dusze przesiąkły uczuciem piękna i dążyły do odtworzenia piękna w potomstwie²⁶.

W tej wypowiedzi można dostrzec echa nie tyle opisu antycznego gimnazjonu czy domostwa typowego dla greckiej polis, co raczej efekt rekonstrukcji graficznych, pozostających pod wpływem odkryć bogatych willi i ulic pompejańskich. To właśnie one, a nie skromne, gliniane domy ateńskie czy korynckie odpowiadają opisowi przedstawionemu przez Chobota.

Opierając się na dziele Pauzaniasza, wspomniany już inicjator ruchu sokolego Mirosław Tyrsz przedstawił pełen superlatyw opis igrzysk w Olimpii. Swój wykład rozpoczął od podkreślenia wagi gimnastyki w polis greckich, w kontekście chwały, jaką przynosili zwycięzcy swej oczywiście, odnosząc sukces właśnie w Olimpii. Autor przedstawił genezę zawodów, które miały być remedium na klęski i wojny, choć przecież konkurencje olimpijskie miały charakter militarny. Mowa jest także o hellanodikach i ich roli, wspomniana jest ekecheria, dokładnie opisane są nieistniejące już budowle z czasów świetności Olimpii (odnosząc się do stadionu w Efezie, autor określa, jaki mógł być ten w Olimpii). Dalej

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ J. Chobot, *O wychowaniu estetycznym*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 1903, t. 12, nr 10, s. 123. Por. idem, *O wychowaniu estetycznym*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 1904, t. 13, nr 1, s. 2–3.

nakreślony jest dzień po dniu przebieg zawodów z opisem poszczególnych konkurencji²⁷.

Podobnie idealizujące podejście do igrzysk greckich cechuje tekst Maryana J. Dąbrowskiego, według którego „były zawody najwybitniejszych sił poszczególnych plemion i szczepów greckich (nierzadko i obcych), idących między sobą o lepsze, one były publicznem wykazaniem narodowego dorobku na tle rozwoju fizyczno-duchowego”²⁸. Można upatrywać w tym stwierdzeniu wpływu nowożytnych igrzysk olimpijskich, które otwarte były dla zawodników z różnych narodów, podczas gdy antyczne igrzyska greckie były przeznaczone wyłącznie dla mieszkańców polis greckich.

Na wpół anonimowy autor, podpisujący się inicjałami A.Sd., przedstawił z kolei niepozbawione zabawnych akcentów charakterystyki poszczególnych dyscyplin atletycznych, które wchodziły w skład pięcioboju: gonity, *podokea* lub *dromos* (1 lub 2 stadiony, nago lub z uzbrojeniem). Autor wspomina ponadto o „wyścigach milowych” (*solichos*), których dystans wynosił od 1/3 do 9 mil, a także o „skakaniu” (*alma*, w dal i wzwyż), „rzucaniu krągiem” (*diskos*, „w środku dysku był otwór gdzie można było umocować rzemień lub trzonek, rzucano w dal w górę lub do celu”), „rzucaniu dzirytem” (*akon*, „w podobny sposób jak dyskiem”), „pasowaniu się” (*pale*, „przeciwnicy dusili się lub uderzali czołami, kto trzy razy pokonał przeciwnika, wygrywał”). Później dodano boks, który różnił się zachowaniem zasad (chodziło o to, by nie kaleczyć przeciwnika) od pankrationu, który swą brutalnością wskazywał na zepsucie obyczajów Greków²⁹. Błędu nie ustrzegł się także Tadeusz Żuliński, napisał bowiem, że Grecy w ramach gimnastyki wojskowej do ćwiczeń wykorzystywali broń sieczną, miecze, szpady i maczugi³⁰. Czytelnik tego samego czasopisma mógł jednak skorygować swoją wiedzę niewiele później, ponieważ ukazał się przedruk artykułu Wilhelma Deppinga, w którym zosały zamieszczone rzetelne informacje na temat zapasów i boksu³¹.

Niektórzy postrzegali odwoływanie się do dziedzictwa antycznej Grecji jako rodzaj imperatywu, nawet jeśli cokolwiek uciążliwego. Znany społecznik krakowski Edward Kubalski przyznał, że „musimy znowu wspomnieć Greków, choćby czytelnik miał się śmiać ironicznie z tego wiecznego »już Grecy«”³². Speł-

²⁷ M. Tyrsz, *Igrzyska Olimpijskie*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1885, t. 5: nr 10, s. 80–81; nr 11, s. 89–90; nr 12, s. 95–98; 1886, t. 6, nr 1, s. 3–4.

²⁸ M.J. Dąbrowski, *O zawodach*, „Przegląd Gimnastyczny” 1901, t. 5, nr 1, s. 12.

²⁹ A.Sd., *op. cit.*, s. 66. Por. E. Kubalski, *O biegu*, „Przegląd Gimnastyczny” 1897, t. 1, nr 9, s. 103.

³⁰ W.R. K[ozłowski], *op. cit.*, s. 42; T. Żuliński, *op. cit.*, s. 89.

³¹ W. Depping, *Cuda siły i zręczności. Zapaśnictwo. Walka na pięści*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1884, t. 4, nr 10, s. 76–77. Por. idem, *Cuda siły i zręczności. Siła fizyczna w starożytności. Sławni atleci*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1884, t. 4, nr 4, s. 29–30.

³² E. Kubalski, *Muzyka w zastosowaniu do ćwiczeń fizycznych*, „Przegląd Gimnastyczny” 1900, t. 4, nr 12, s. 258.

nienie wymogu powoływania się na tradycję antyczną nie obligowało jednak do jej dogłębnej znajomości, co widać w przytoczonych teksthach. Jednocześnie nie można dostrzec w analizowanych czasopismach śladu krytyki niewiedzy autorów artykułów. Najpewniej zarówno autorzy, jak i czytelnicy dysponowali podobnym zasobem wiedzy lub po prostu tolerowano pojawianie się drobnych błędów, czy to z niewiedzy redaktorów, czy też dlatego, że teksty te mimo wszystko służyły dobrej sprawie. Poza tym brakuje na łamach czasopism gimnastycznych jakichkolwiek tekstów osób, które wykładały historię starożytnej na – nielicznych wprawdzie – uczelniach w Krakowie, Lwowie i Warszawie.

Wreszcie na tle bezwzględnie dominującego w artykułach popularnonaukowych i publicystycznych wyidealizowanego spojrzenia na sport grecki interesująco przedstawia się tekst Romana Kordysa, w którym dominuje nagana sportu jako źródła konfliktów w związku z obecną w nim rywalizacją i nieuczciwością. Jest on dodatkowo źródłem problemów zdrowotnych, zgebung pogoni za sławą i uznaniem innych, ma też wymiar wysoce indywidualistyczny – brakuje waloru społecznego lub ma on wręcz negatywne znaczenie (być może chodzi o rozbudzanie wrogości między społecznościami kibicującymi swoim reprezentacjom). Autor przywołał pracę niemieckiego badacza H. Steinitzera, zdaniem którego główną przyczyną upadku Grecji był skrajnie panoszący się instynkt sportowy oraz dążenie do osobistego odznaczenia się³³. To spojrzenie jest dość interesujące, ponieważ świadczy o sięganiu po bardziej ambitne opracowania naukowe, prezentujące samodzielne, wolne od Winckelmannowskiej idealizacji spuścizny greckiej. Większa liczba podobnych tekstów mogłaby pobudzić przeciwników krytyki sportu greckiego do sięgania po oryginalne prace, które bronili by ich pozycji. Tak się jednak nie stało i wspomniany artykuł stał się „jaskółką, która wiosny nie czyni”.

Publicystyka czasopism gimnastycznych była bez reszty poświęcona aktualnym kwestiom wychowania młodzieży. Odwoływano się do „atletycznej” Helleny, ponieważ publicyści byli niezadowoleni z powodu słabej kondycji fizycznej współczesnej młodzieży, którą należało zmotywować do większej aktywności fizycznej³⁴. Można się domyślać, że piszącym zależało nie tylko na tym, aby młodzi ludzie byli bardziej sprawni fizycznie i zdrowsi pod względem psychicznym.

³³ R. Kordys, *Sport i kultura*, „Ruch” 1911, t. 6, nr 114, s. 4–7. Chodzi o publikację Heinricha Steinitzera *Sport und Kultur mit besonderer Berücksichtigung des Bergsports* (München 1910). W dużej mierze z poglądami Kordysa zgadzał się Jan N. Baudoine de Courtenay (*Sport i kultura*, „Ruch” 1911, t. 6, nr 123, s. 100–101). Zob. prezentację dyskusji na temat tej książki w: D. Dudek, *Polska myśl o kulturze fizycznej...*, s. 221–224.

³⁴ J.E. Chryssafis (*Poglądy filozofów greckich...*, t. 1, nr 5–6, s. 57) wyraża przekonanie, że rzeźby antyczne przedstawiające idealne fizycznie postaci są dowodem na doskonałą harmonię ciała, jaką uzyskiwali Grecy. Podobnie: J. Rys[sel], *Piękno w ćwiczeniu*, „Ruch” 1911, t. 6, nr 127–128, s. 147.

Prawdopodobnie byli przekonani, że uprawianie sportu posłuży też podtrzymaniu ducha narodowego, a w domyśle – zachęci do efektywnego udziału w walce o wolność. Publicystyka zamieszczana na łamach omawianych czasopism epoki mogła być zatem zawałowaną formą konspiracji przeciw zaborcom.

Jednocześnie ci ostatni z przychylnością mogli spoglądać na teksty zachęcające do rozwoju sprawności fizycznej, ponieważ potrzebni byli im zdrowi rekruci. Jeśli publicystom przyświecał duch pozytywizmu, to kształcenie sprawności fizycznej niczym nie różniło się od dbałości o wykształcenie, zdrowie i zamożność społeczeństwa, służyło bowiem jego dobru. Wiele zależało od nastawienia czytelnika i czasu, w którym tekst został napisany lub odczytany, ponieważ sam przekaz artykułu mógł być odebrany wielorako. Taki tekst był równie dobrze pożądany przez osoby noszące w sobie ideę powstania, pozytywistów realizujących wytyczne pracy organicznej i wreszcie zaborcę potrzebującego zdrowego rekruta, wszak – jak pisze nieco ogólnikowo autor podpisujący się inicjałami A.Sd. – „gimnastyka dostarcza państwu wytrwałych żołnierzy”³⁵. Bardziej „konkretny” Mirosław Tyrsz natomiast przypomina we lwowskim periodyku, że wychowania w gimnazjonie żołnierze „obronili europejską cywilizację przed barbarzyńską Azją”³⁶. Wskazywanie, że ruch i dieta gwarantują zdrowie, nie było politycznie podejrzane, tym bardziej że autorytetami w tej dziedzinie byli apolityczni autorzy antyczni, jak Hipokrates, Pitagorejczycy, Galen czy Celsus.

Z jednej strony chętnie podkreślano, że powinien być realizowany ideał kalkagatii, mniej jednak akcentowano rozwój intelektualny (co jest w pewnym stopniu zrozumiałe w kontekście tematyki omawianych czasopism), starano się bowiem przy pomocy tej greckiej idei podnieść poziom wychowania fizycznego, argumentując nawet, że najpierw dzieci i młodzież powinni rozwijać się fizycznie, ponieważ na naukę jeszcze przyjdzie czas³⁷. Przekonanie, że młodzieniec powinien najpierw opanować zasady sztuki zapaśniczej, potem zaś arkana dialektyki, w jakimś stopniu wiąże się z postrzeganiem sprawności fizycznej jako metafory dla funkcjonowania kraju – zaniechanie tej pierwszej przez Greków, a odrzucenie jej przez Rzym, spowodowało zatracenie moralności i upadek państwa³⁸. W kon-

³⁵ A.Sd., *op. cit.*, s. 65 (autor nie przytacza jednak odniesień do pism Platona); A. Okólski, *Wykształcenie fizyczne narodu*, „Niwa” 1873, t. 2, nr 37–42, s. 58; T. Żuliński, *op. cit.*, s. 80. Na autorytet Greków, i do pewnego stopnia Rzymian, w kwestii dbałości o zdrowie poprzez częste przebywanie na słońcu wskazywał B. Skarski (*Powietrze a słońce jako czynniki zdrowia dawniej a dziś*, „Ruch” 1910, t. 5, nr 106, s. 178).

³⁶ M. Tyrsz, *Igrzyska...,* 1885, t. 5, nr 10, s. 81.

³⁷ A. Okólski, *op. cit.*, s. 58; F. Drebszak, *O potrzebie wszechstronnego kształcenia ciała*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1881, t. 1, nr 6, s. 45; J. Rys[sel], *Ćwiczenie ciała a powodzenie w życiu*, „Ruch” 1909, t. 4, nr 80, s. 137–139.

³⁸ Jak pisał E. Mięsowicz (*Kilka słów o atletyce*, „Przegląd Gimnastyczny” 1899, t. 3, nr 2, s. 22): „[...] z upadkiem kultury greckiej, a jeszcze bardziej po utracie niepodległości, gimnastyka grecka i atletyka upadały także coraz niżej. Przedtem były one zwyczajem narodowym, prawie

sekwenacji powątpiewano, czy łacińskie powiedzenie *mens sana in corpore sano* ma jakkolwiek związek z rzeczywistością lub nawet przypisywano mu grecką proveniencję³⁹.

Z drugiej strony można dostrzec silną tendencję do przeplatania sportu greckiego wymiarem artystycznym – mogła to być muzyka, która „równoważyła popisy atletyczne”, „wnosiła w [...] atmosferę walki pierwiastek sztuki i ukojenia, jak róźdżkę oliwną”⁴⁰. Wyidealizowany, arystokratyczny obraz gimnastyki greckiej – i nie tylko jej, bo także doskonałości umysłowej i fizycznej Greka, jego poczucia estetyki, artystycznego piękna, którym się otaczał – służył krytyce współczesnych realiów wychowania i stylu życia. Można było ewentualnie potraktować sport Greków jako kontrast dla Wolterowskiego i dyletanckiego wyobrażenia średnio wiecznego jako okresu „ciemnoty i barbarzyństwa, pełnego dzikich i brutalnych instynktów, dyszących tylko wojną i rabunkiem”⁴¹.

Dzieje rzymskich „ćwiczeń” wzbudzały mniejsze zainteresowanie niż ich grecki odpowiednik. Na początku XIX wieku pisarze w swym publicystycznym zapale połączonym ze skromną wiedzą dowodzili, że zwycięstwa Rzymu miały swoje źródło w przejęciu gimnastyki greckiej, a sam upadek Imperium był spowodowany zaniedaniem jej uprawiania⁴². Jednak już pod koniec tego stulecia już zdawano sobie sprawę z zupełnie innego charakteru ćwiczeń rzymskich – miały one jedynie utylitarny, wojskowy aspekt⁴³. Ponadto wspominano o igrzyskach, włącznie z ich krwawym charakterem⁴⁴. Należy zaznaczyć, że nie były one wtedy (i jeszcze dużo później) kojarzone ze sportem, stanowiły tylko negatywny, „antygimnastyczny” rys w dziejach Rzymu⁴⁵.

Bardziej życzliwe spojrzenie na wartość igrzysk gladiatorskich jest autorstwa Maryana J. Dąbrowskiego, który zauważał, że greckie igrzyska nie przyjęły się w Rzymie, ponieważ popularne tam były inne – gladiatorskie. Pojawia się w jego tekście ciekawe stwierdzenie, że igrzyska gladiatorskie:

że kultem religijnym, teraz zajęły podzielne stanowisko”. Por. A. Okolski, *op. cit.*, s. 58; W.R. K[ołłowski], *op. cit.*, s. 42; J. Galicz, *op. cit.*, s. 39; S. Majewski, *O rozwoju gimnastyki*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1881, t. 1, nr 5, s. 37.

³⁹ A. Dydysiński, *Gimnastyka jako środek wychowawczy*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1885, R. 5, nr 9, s. 70; E. Kubalski, *O wartości moralnej ćwiczeń fizycznych*, „Przegląd Gimnastyczny” 1900, t. 4, nr 3, s. 44.

⁴⁰ E. Kubalski, *Muzyka w zastosowaniu do ćwiczeń...*, s. 258.

⁴¹ Idem, *O turnieju*, „Przegląd Gimnastyczny” 1898, t. 2, nr 1, s. 2.

⁴² T. Żuliński, *op. cit.*, s. 90.

⁴³ A. Okolski, *op. cit.*, s. 59; T. Żuliński, *op. cit.*, s. 90; Ż. Krówczynski, *op. cit.*, s. 66.

⁴⁴ Barwnie pisał o tym G. Strehly w artykule *Igrzyska cyrkowe rzymian* („Ruch” 1907, t. 2: nr 26, s. 84–87; nr 27, s. 98–101; nr 29, s. 124–127; nr 35, s. 193–196; nr 39–41, s. 244–249; 1908, t. 3, nr 2–4, s. 23–29).

⁴⁵ Ż. Krówczynski, *op. cit.*, s. 67.

[...] uprawiane przez garstkę i to ludność niewolniczą, i ile jeszcze w początkach nie wytworzyło się ich sprzeczne i zdemoralizowane, t.j. o ile nie miały z początku racjonalny rozwój siły, nie mogły przecież nigdy wpływać na zasób sił i potęgi całego narodu. Nic nie powstrzymało też katastrofy olbrzymiego narodu na polu fizyczno-duchowym⁴⁶.

W ujęciu Dąbrowskiego legionisi rzymscy przejęli rolę hoplitów ksytałco-nych w gimnazjonach dla obrony swej polis. To oni chronili Rzym od upadku, ponieważ byli „wysyłani na nowe pole zawodów, na pogranicze ościennych, wo-jowniczych ludów, tworząc tym sposobem zdrowy zapas, który przez długie lata zasila zdrowem cialem”⁴⁷. Autor potraktował więc zmagania militarne z barba-rzyńcami jako rodzaj „zawodów”, greckiego agonu. Publicysta nie ustrzegł się przy tym błędu – otóż potraktował Sienkiewiczowskiego Winicjusza jako postać autentyczną, będącą przykładem „zdrowych i nieskażonych pojęć”⁴⁸.

Z kolei Erwin Mięsowicz zaprezentował tyleż ciekawą, co bezpodstawną hi-storyczne teorię:

Rzymianie, którzy przyjęli w znacznej części kulturę grecką zanadto byli państwem militarnym, aby gimnastykę w innych jak wojskowych celach uprawiali. Żądní jednak wrażeń i widoków utrzymywali szkoły atletów, którzy występowali jako zapaśnicy na publicznych widowiskach. Początkowo atleci uprawiali więc tylko zapaśnictwo. Z dalszym upadkiem poczucia piękna nie wystarczały Rzymianom zapasy. Atleci przerodzili się w gladiatorów, którzy głównie pierwsi prawdopodobnie szermierkę uprawiali, by później na arenie ku uciecie tłumu, trupami swymi pokrywać piasek. Walka bowiem toczyła się między przeciwnikami zwykle aż do rozstrzygnięcia. Grecy więc atleci zmienili się w Rzymie w płatnych najemników, którzy zatraciwszy tak cenioną w Helle-dzkiej równowagę ciała i duszy – żyli prawie życiem zwierząt. [...] Od czasu powstania szkół gladiatorskich mało mamy wiadomości o atletyce⁴⁹.

Analiza publicystyki sportowej skłania do sformułowania kilku refleksji. Przede wszystkim wyłania się z niej dość skromny obraz wiedzy o igrzyskach olimpijskich oraz gimnastyce greckiej, a także o rzymskich widowiskach, nie-wolny czasami od błędnych wiadomości, które można było skorygować, sięgając po jedno z popularnych opracowań w języku polskim⁵⁰. Być może po części od-powiedzialna za nieścisłości i sam podniósły styl pisania o sporcie greckim była wyraźna tendencja do jego idealizacji.

⁴⁶ M.J. Dąbrowski, *O zawodach...,* s. 13.

⁴⁷ *Ibidem.*

⁴⁸ *Ibidem.*

⁴⁹ E. Mięsowicz, *op. cit.*, s. 22.

⁵⁰ Obszerny opis igrzysk w Olimpii i rozgrywanych tam dyscyplin znajduje się w następujących pracach: J.-J. Barthélémy, *Podróż młodego Anacharsysa do Grecyj okolo połowy czwartego wieku przed erą chrześcijańską*, Wilno 1821, s. 262–299; P. Guirad, *Opowiadania historyczne. Grecja. Życie domowe i publiczne Greków*, Warszawa 1894, s. 106–112 (gimnastyka); idem, *Opowiadania historyczne. Grecja. Instytucje publiczne*, Warszawa 1895, s. 85–105 (igrzyska w Olimpii).

Opracowania dłuższe, prezentujące pogłębioną znajomość czy to greckiej agonistyki, czy to igrzysk rzymskich, były zwykle tłumaczeniami tekstu zagranicznych badaczy. Najwyraźniej redakcja dostrzegała potrzebę zapewnienia czytelnikom przystępnie napisanych artykułów, które przekonywająco naświetliłyby podstawowe kwestie związane ze sportem antycznym.

W przypadku dziewiętnastowiecznych tekstów można mówić nie tyle o literaturze popularnonaukowej mającej na celu poszerzanie wiedzy, co raczej o zorientowanej na utylitarne cele publicystyce obecnej na łamach czasopism⁵¹. Miała ona za zadanie opowiadać o teraźniejszości, ale z odwołaniami do przeszłości⁵². Ponadto można stwierdzić, że rodzimi autorzy raczej zdawkowo posiłkowali się antykiem, aby uzasadnić tezy dotyczące współczesnych im tendencji. Sam w sobie antyk nie był w przypadku polskich publicystów powodem, aby o nim pisać. Ich teksty niemal zawsze łączą ze sobą aspekt starożytny z tym współczesnym.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- A.Sd., *O gimnastyce u Greków. Wedle dzieł Platona*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1883, t. 3, nr 9.
- Barthélemy J.-J., *Podróż młodego Anacharsysa do Grecji około połowy czwartego wieku przed erą chrześcijańską*, Wilno 1821.
- Baudoin de Courtenay J.N., *Sport i kultura*, „Ruch” 1911, t. 6, nr 123.
- Chobot J., *O wychowaniu estetycznym*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 1903, t. 12, nr 10; 1904, t. 13, nr 1.
- Chryssafis J.E., *Poglądy filozofów greckich na gimnastykę i porównanie jej z gimnastyką współczesną*, „Ruch” 1906, t. 1, nr 3, 4, 5–6.
- Dąbrowski M.J., *O zawodach*, „Przegląd Gimnastyczny” 1901, t. 5, nr 1.
- Dąbrowski M.J., *Wpływ gimnastyki na piękność ciała kobiecego*, „Przegląd Gimnastyczny” 1900, t. 4, nr 12.
- Depping W., *Cuda siły i zręczności. Siła fizyczna w starożytności. Sławni atleci*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1884, t. 4, nr 4.
- Depping W., *Cuda siły i zręczności. Zapaśnictwo. Walka na pięści*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1884, t. 4, nr 10.
- Drebszak F., *O potrzebie wszechstronnego kształcenia ciała*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1881, t. 1, nr 6.
- Dygasiński A., *Gimnastyka jako środek wychowawczy*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1885, R. 5, nr 9.
- Galicz J., *Gimnastyka jako czynnik wychowawczy*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 1903, R. 13, nr 1.

⁵¹ Na przykład odwoływanie się „Ladies Journal” do antycznej Grecji w Grecji końca XIX wieku służyło nie odtworzeniu sportu kobiet takiego, jakim przedstawiał się on w antycznych czasach, lecz wynalezieniu greckiej tradycji atletyki kobiet przy jednoczesnej reaffirmacji historycznego istnienia narodu. Zob. E. Fournaraki, *Bodies that Differ: Mid- and Upper-Class Women and the Quest for ‘Greekness’ in Female Bodily Culture (1896–1940)*, “The International Journal of the History of Sport” 2010, vol. 27(12), s. 2053–2089.

⁵² J. Maternicki, *Wielokształtność historii. Rozważania o kulturze historycznej i badaniach historycznych*, Warszawa 1986, s. 56.

- Guirad P., *Opowiadania historyczne. Grecja. Instytucye publiczne*, Warszawa 1895.
- Guirad P., *Opowiadania historyczne. Grecja. Życie domowe i publiczne Greków*, Warszawa 1894.
- Kordys R., *Sport i kultura*, „Ruch” 1911, t. 6, nr 114.
- K[ozłowski] W.R., *Wartość kultury cielesnej*, „Ruch” 1909, t. 4, nr 70.
- Krówczyński Ż., *Krótki rys historyczny o gimnastyce. Gimnastyka w starożytności*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1889, t. 9, nr 9.
- Kubalski E., *Gimnastyka a piękno*, „Przegląd Gimnastyczny” 1899, t. 3, nr 1.
- Kubalski E., *Muzyka w zastosowaniu do ćwiczeń fizycznych*, „Przegląd Gimnastyczny” 1900, t. 4, nr 12.
- Kubalski E., *O biegu*, „Przegląd Gimnastyczny” 1897, t. 1, nr 9.
- Kubalski E., *O turnieju*, „Przegląd Gimnastyczny” 1898, t. 2, nr 1.
- Kubalski E., *O wartości moralnej ćwiczeń fizycznych*, „Przegląd Gimnastyczny” 1900, t. 4, nr 3.
- Lukiana z Samozat Anacharsis czyli djalog o gimnastyce z greckiego oryginału przełożył Stanisław Rzeipiński, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1886, t. 6, nr 4, 5, 6.
- Majewski S., *O rozwoju gimnastyki*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1881, t. 1, nr 5.
- Mięsowicz E., *Kilka słów o atletyce*, „Przegląd Gimnastyczny” 1899, t. 3, nr 2.
- Okólski A., *Wykształcenie fizyczne narodu*, „Niwa” 1873, t. 2, nr 37–42.
- Památník Sletu Slovanského Sokolstva roku 1912 v Praze*, Praha [1919].
- Rys[sel] J., *Ćwiczenie ciała a powodzenie w życiu*, „Ruch” 1909, t. 4, nr 80.
- Rys[sel] J., *Kultura ciała a zdrowie*, „Ruch” 1911, t. 6, nr 138.
- Rys[sel] J., *Nago czy w ubraniu?*, „Ruch” 1909, t. 4, nr 81,
- Rys[sel] J., *Narady olimpijskie*, „Ruch” 1906, t. 1, nr 8.
- Rys[sel] J., *Piękno w ćwiczeniu*, „Ruch” 1911, t. 6, nr 127–128.
- Skar[ski] B., *Krok wstecz*, „Ruch” 1909, t. 4, nr 89.
- Skarski B., *Powietrze a słońce jako czynniki zdrowia dawniej a dziś*, „Ruch” 1910, t. 5, nr 106.
- Steinitzer H., *Sport und Kultur mit besonderer Berücksichtigung des Bergsports*, München 1910.
- Strehly G., *Igrzyska cyrkowe rzymian*, „Ruch” 1907, t. 2, nr 26, 27, 29, 35, 39–41; 1908, t. 3, nr 2–4.
- Tyrsz M., *Igrzyska Olimpijskie*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1885, t. 5, nr 10, 11, 12; 1886, t. 6, nr 1.
- Tyrsz M., *O gimnastyce ze stanowiska estetyki*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1887, t. 7, nr 5, 7.
- Tyrš M., *Laokoon, dílo doby římské*, Praha 1878.
- Żuliński T., *Ruch miesienny i wpływ jego na zdrowie człowieka*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1882, t. 2, nr 12.

Literatura

- Bažant J., *Nation and Art: From Miroslav Tyrš to Max Dvořák, and back*, “Ars” (Bratislava) 2011, vol. 44(1).
- Betts J.R., *Sporting Journalism in Nineteenth-Century America*, “American Quarterly” 1953, vol. 5(1), DOI: <https://doi.org/10.2307/3031289>.
- Bilewicz A., *Prywatne średnie, ogólnokształcące szkolnictwo żeńskie w Galicji w latach 1867–1914*, Wrocław 1997.
- Biliński B., *Metamorfozy antycznych wzorców w olimpizmie Pierre de Coubertina, Cz. IV*, „Kultura Fizyczna” 1991, t. 45, z. 1–2 (= „Almanach PKOI” 1991/1992, t. 4).
- Biliński B., *Metamorfozy antycznych wzorców w olimpizmie Pierre de Coubertina (Ekecheria – wojna i pokój)*, część V.1, „Kultura Fizyczna” 1992, t. 45, z. 11/12.
- Biliński B., *Metamorfozy antycznych wzorców w olimpizmie Pierre de Coubertina (Ekecheria – wojna i pokój)*, część V.2, „Kultura Fizyczna” 1992, t. 46, z. 1–2 (= „Almanach PKOI” 1993/1994, t. 5).
- Biliński B., *Metamorfozy antycznych wzorców w olimpizmie Pierre de Coubertina. Część VI: Arkadyjskie Intermezo „Giochi Olimpici” – Igrzyska olimpijskie Rzymskiej Akademii „Arkadii” (1697–1754)*, „Kultura Fizyczna” 1992, t. 46, z. 7–8.

- Biliński B., *Metamorfozy antycznych wzorów w olimpizmie Pierre de Coubertina. Amatorstwo – nagrody – profesjonalizm. Część VII-1*, „Kultura Fizyczna” 1992, t. 46, z. 11–12.
- Biliński B., *Metamorfozy antycznych wzorów w olimpizmie Pierre de Coubertina. Amatorstwo – nagrody – profesjonalizm. Część VII-2*, „Kultura Fizyczna” 1993, t. 47 (= „Almanach PKOl. Olimpizm. Mity i rzeczywistość” 1995–1996, t. 6).
- Biliński B., *Olimpizm P. de Coubertin'a i antyk (Analogie, paralele i dysharmonie)*. Cz. I, „Kultura Fizyczna” 1989, t. 43, z. 9/10 (= „Almanach PKOl” 1989/1990, t. 3).
- Biliński B., *Olimpizm Pierre de Coubertina i antyk (Analogie, paralele i dysharmonie)*. Cz. II, „Kultura Fizyczna” 1990, t. 44, z. 1–2 (= „Almanach PKOl” 1989/1990, t. 3).
- Biliński B., *Olimpizm Pierre de Coubertina i Antyk (Metamorfozy i transformacje antycznych wzorów)* Cz. III, „Kultura Fizyczna” 1990, t. 44, z. 5–6 (= „Almanach PKOl” 1991/1992, t. 4).
- Dudek D., *Polska myśl o kulturze fizycznej od czasów dawnych do roku 1939*, Kraków 2018.
- Dudek D., *Źródła do dziejów kultury fizycznej 1795–1939. Czasopisma. Kalendarze. Jednodniówki. (Wydanie drugie uzupełnione i poprawione)*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Głównej AWF w Krakowie” 2008, nr 4 (dodatek).
- Duesterberg S., *Popular Receptions of Archaeology: Fictional and Factual Texts in 19th and 20th Century Britain*, Bielefeld 2015.
- Epsztein T., *Edukacja dzieci i młodzieży w polskich rodzinach ziemiańskich na Wołyniu, Podolu i Ukrainie w II pol. XIX w.*, Warszawa 1998.
- Fournaraki E., *Bodies that Differ: Mid- and Upper-Class Women and the Quest for ‘Greekness’ in Female Bodily Culture (1896–1940)*, “The International Journal of the History of Sport” 2010, vol. 27(12), DOI: <https://doi.org/10.1080/09523367.2010.497330>.
- Jandásek L., *The Founder of the Sokols: Myroslav Tyrš*, “The Slavonic and East European Review” 1932, vol. 10.
- Krüger M., *Körperfultur und Nationsbildung: Die Geschichte des Turnens in der Reichsgründungsära – eine Detailstudie über die Deutschen*, Schorndorf 1996.
- Krüger M., *Turnfeste als politische Massenrituale des 19. und 20. Jahrhunderts*, [w:] idem, *Der deutsche Sport auf dem Weg in die Moderne: Carl Diem und seine Zeit*, Münster 2009.
- Ludvíkovský J., *Antické myšlenky v Tyršově sokolském a národním programu*, Praha 1923.
- Maternicki J., *Wielokształtność historii. Rozważania o kulturze historycznej i badaniach historycznych*, Warszawa 1986.
- Michalski C., *Czasopisma lwowskich i krakowskich organizacji sokolich, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Turystyki i Ekologii”* 2015, t. 8, z. 2.
- Nolte C.E., *The Sokol in the Czech Lands to 1914: Training for the Nation*, New York 2002.
- Sak R., *Miroslav Tyrš: Sokol, myslitel, výtvarný kritik*, Praha 2012.
- Śląpeć D., *Terra incognita? Sport antyczny w historiografii polskiej (początki)*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” 2018, t. 17, z. 2, DOI: <https://doi.org/10.16926/kf.2018.17.12>.
- Snopko J., *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Galicji 1867–1914*, Białystok 1997.
- Stawicki R., *Zarys historii Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – w 150. rocznicę powstania (1867–2017)*, Warszawa 2017.
- Thornton A., *Archaeologists in Print: Publishing for the People*, London 2018.
- Wroczyński R., *Powszechnie dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław 1979.

SUMMARY

The analysis of the gymnastic journalism shows a modest picture of knowledge about Greek agonistics. It can also be seen that Polish authors use antiquity rather casually in order to justify theses concerning their contemporary aims. As a result, the articles of some authors were not free from erroneous messages, which could have been avoided by using one of the popular books in Polish. Longer texts, presenting in-depth knowledge of Greek and Roman sport, were usually translations of texts by foreign researchers. At the same time, the gymnastic magazines do not contain any texts by scholars who taught ancient history at universities for Polish students.

Keywords: gymnastic journalism; sport; Greek; Roman; agonistics